

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK II.

GDANSK — GDYNIA, WTOREK 12-go MARCA 1946-go R.

Nr. 70 (287)

Na to nas nie stać

Pojęcie reakcji nadużywane być może niekiedy w mowie i prasie, jest jednak rzeczą uchwytną nie tylko dla purysty w dziedzinie definicji. Jest uchwytna dla każdego, kto skończył choćby jedną klasę szkoły powszechnej. Wyraźnie: dla Polaka, nie należącego do PPR, PPS, czy PSL nie jest rzeczą ważną, czy to lub inne stronnictwo będzie miało tyle, lub tyle mandatów. Robotnik, rolnik i żołnierz, ojciec rodziny, jak i samotny pragną jednego: by było dobrze, by był chleb, zaszczytne prawo do pracy i poszanowanie godności osobistej człowieka, niezależnie od tego, ile on ma gwiazdek na naramiennikach, lub ile doktoratów. Guziki cywilnej kamizelki są równie dobra dystynkcja, jak szlify generalskie, o ile ten, kto je nosi, nie popełnił czynu nieetycznego. Słowa: wolność, równość i braterstwo — hasła rewolucji francuskiej — określają i dziś zupełnie ściśle wizję tej przyszłości, do której dążymy wszyscy, a do której prowadzi droga postępu i demokracji. Jeden z popularnych sloganów rewolucji rosyjskiej 18 roku brzmiał: „szo nie z nami, to przeciw nam” — kto nie z nami, ten jest właśnie z obozu — reakcji.

Dwa pisma, będące w najbliższym naszym zasięgu, zabrały głos w sprawie wyborów. „Kurier Szczeciński”, przytaczając rezolucję wojewódzkiej komisji międzypartyjnej o konieczności zmontowania na Ziemiach Zachodnich bloku 6 stronnictw, pisze:

„Myślenie stworzenia wspólnego Polskiego Bloku Wyborczego wynika z dwóch przesłanek: konsekwencji programowej i obecny rzeczywistości politycznej na naszym terenie. Każda z 6 partii na czołowym miejscu swych postulatów stawia problem zagospodarowania Ziemi Zachodnich. Cóż może być bardziej dla zagospodarowania Ziemi Zachodnich potrzebne jak atmosfera wspólnoty? Jak współpraca oparta na zaufaniu i koordynacji wysiłków?”

Oto program partyjny! Jakaż logika! I mogłaby zakwestionować słuszność tej przesłanki?

Dosyć trafna analiza struktury i zagadnień ziem znajdujemy w poznańskim „Głosie Wielkopolski”:

„Przede wszystkim ziemie odzyskane nie mają ani ciągłości historycznej, ani tradycji politycznej, jaką posiada na przykład Wielkopolska. Liczebnie decydującą masą są repatrianci zza Bugu, niejednokrotnie politycznie niewyrobieni lub też repatrianci przybyli z głębi ZSRR, którzy często po raz pierwszy spotykają się z polskim życiem politycznym. Obok nich poważną pozycję zajmują autochtoni, wyrośli w odrębnej niemieckiej strukturze politycznej. Jedynie może przesiedleńcy ze środkowych dzielnic państwa wnoszą właściwą polską atmosferę polityczną”.

Czy w tych warunkach moglibyśmy się zgodzić na walkę wyborczą? Niech tam sobie w centralnej Polsce panowie z PSL-u próbują wygrywać mandaty. Zdrowy instynkt chłopca i robotnika polskiego wskazuje im, gdzie jest droga właściwa. Tu, na naszych terenach, nie mamy prawa przeprowadzać rozgrywkę. Tu mamy Volksdeutschów, Niemców, reakcję. „Głos” pisze:

„Namiętności polityczne mogą łatwo wziąć górę nad interesem ogólnonarodowym. Wygrana tej lub owej partii politycznej może stać się przegrana na pewnych odcinkach akcji gospodarczej lub osiedleńczej. W tych warunkach wybory byłyby raczej klęską, niż zdobyczą polityczną i odsunęłyby i przedłużyły proces zrastania się ziem odzyskanych z Macierzą. Na to nas nie stać”.

(W.)

W imię czego głodzi się Polska? Rewelacje wybitnego dziennikarza amerykańskiego

Korespondent nowojorski AFI donosi: NEW YORK (AFI). — Edmund Stevens, wybitny dziennikarz amerykański, odbywający podróż po Europie, zamieszcza dnia 2.III. w „Christians Science Monitor”, wielkim i wpływowym dzienniku bostońskim następujący kolumnogram z Warszawy: „W związku z groźącym Polsce ograniczeniem dostaw UNRRA, wzrasta tu obawa głodu. W Polsce, która bardziej od jakiegokolwiek innego kraju ucierpiała wskutek klęski niemieckiej, zarządzenie

to może wywołać następstwa, które wpłynęłyby na dalsze zmniejszenie się i tak już zdziśiatkowanej ludności oraz zahamowałyby wypracowany plan odbudowy kraju. Jako oficjalne usprawiedliwienie UNRRA podaje niezadawalający stan posiadanych zapasów zboża”.

„Zarówno prasa, jak i opinia publiczna szybko domyśliły się, iż to zmniejszenie dostaw zboża wywołane jest względami politycznymi, czemu nie zaprzeczają tutejsi wyżsi urzędnicy UNRRA”.

„Urzednicy podkreślają, iż niektóre inne państwa europejskie również ubiegają się o dostawy zboża, rozporządzają większymi wpływami politycznymi, pieniędzmi oraz instrumentami propagandy, aniżeli zrujnowana przez wojnę i zbiedniała Polska”.

„Przebywający w Warszawie wyżsi urzędnicy UNRRA otwarcie potwierdzają, że chociaż zdają sobie sprawę z tego, iż ograniczenie dostaw może mieć katastroficzne skutki, nie są jednak w stanie zmienić decyzji otrzymanych z Londynu i Waszyngtonu. Posucha, jaka panowała ubiegłego lata, zaskoczyła zbiorów, zaś tegoroczne niedostateczne opady sennie sprawiły, iż widoki przyszłych zbiorów są również mało pocieszające”.

„Rzeczoznawcy - rolnicy przewidują, iż zmniejszenie dostaw spowoduje brak nasion w okresie siewu wiosennego, co w dalszym ciągu wpłynie opóźniająco na samowystarczalność Polski pod względem żywnościowym”.

„Ludność polska uskarża się na to, że pozwala się jej głodować, gdy sojusznicy udzielają ludności niemieckiej stosunkowo większej pomocy”.

„Polacy zadają sobie raz po raz pytanie: „Kto właściwie wygrał wojnę?” — kończy korespondent.

Marszałek Tito przybędzie do Polski

PRAGA (Obsl. wł.) — Gen. Velebit, tymczasowy jugosłowiański minister spraw zagranicznych, oświadczył na konferencji prasowej, że marsz. Tito przyjął zaproszenie rządu polskiego do przybycia z oficjalną wizytą do Polski, nie ustalono jednak jeszcze żadnego terminu, nawet w przybliżeniu.

W drodze do Warszawy marsz. Tito zatrzyma się w Pradze.

Gen. Velebit oświadczył ponadto: „Wi-

tamy przybycie Komisji Sprzymierzonych do Triestu, gdyż jej obecność pozwoli ludności okupowanej przez Anglików wyrazić swoją opinię i życzenia, czego nie mogła jeszcze uczynić. Powrót do Jugosławii leży w interesie samego portu, gdyż Triest włoski skazanv jest na marazm ekonomiczny, podczas gdy Triest jugosłowiański stanie się wielkim portem, otwartym dla wszechkrajów Europy środkowej, nie mających dostępu do morza”.

Węgry żądają Fiume

PARYŻ (Obsl. wł.) — Dziennik „Paris Matin” donosi, że rząd węgierski wreczył międzysojuszniczej komisji w Budapeszcie notę z żądaniem, aby przygotowywane traktaty pokojowe przewróciły Węgom „ich historyczne prawa” do portu Fiume. „Jeżeli nie chcecie — piszą Węgrzy — abyśmy pewnego dnia dostali się ponownie pod hegemonię niemiecką, dajcie nam port Fiume”.

W Londynie podkreślają, że szanse We-

gier nie są tak małe, jak mogłaby przypuszczać. Po pierwsze Związek Radziecki wydał się, zapatrywać przychylnie na to żądanie, po wtóre Tito mógłby się zgodzić na rozwiązanie przyjaznego załatwienia sprawy z Węgrami, gdyż życzeniem jego, jak i Związku Radzieckiego, było zawsze oderwać Węgry od grupy „Europy Centralnej”, aby je przyłączyć do grupy „Europy Bałkańskiej”.

Rząd Sofulisa w niebezpieczeństwie Rezygnacja 5 ministrów

ATENY (Obsl. wł.) — W sobotę wieczór oznajmiono o pięciu dymisjach, które mogą rozbić rząd Sofulisa.

Do dymisji podali się następujący ministrowie: zastępca premiera i przywódca postępowych republikanów, Kafandaris, minister oświaty, Novas, minister robót publicznych, Merkuris, minister lotnictwa, Evripeos, i minister poczt i telegrafów, Burdaras.

Minister finansów i przywódca republikanów chłopskich Mylonas, oznajmił, że podał się do dymisji, o ile wybory, wyznaczone na 31 marca, nie zostaną przesunięte co najmniej o miesiąc. Kafandaris oświadczył w związku z wyborami, że

„pod przykrywką legalności usiłuje się zdławić wolę narodu”.

HINDUSKA MISJA ŻYWNOCIOWA W WASZYNGTONIE

WASZYNGTON (Obsl. wł.) — Sir Ramaswami Mudaliar, przywódca hinduskiej misji żywnościowej do Waszyngtonu i Londynu, oświadczył, że misja przedstawiła już w pełni swoją sprawę Radzie Żywnościowej w Waszyngtonie. Misja oczekuje obecnie na decyzję Rady, aby przygotować projekt światowego podziału zboża, od którego zależy będzie los milionów ludzi w Europie i Azji.

Kontr-zarządzenia hiszpańskie

MADRYT (Obsl. wł.) — Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło następujące kontr-zarządzenia przeciwko zamknięciu przez Francję granicy francusko-hiszpańskiej, na podstawie którego wszelkie podróże z Hiszpanii do Francji lub vice versa są zabronione łącznie z tranzytem przez Hiszpanię.

Ładować mogą tylko statki i samoloty nie-francuskiego pochodzenia. Odnosi się to również do towarów za wyjątkiem towarów zagranicznych, kierowanych tranzytem do kraju innego, niż Francja.

Komunikacja pocztowa i telegraficzna między Hiszpanią i Francją zostaje przerwana.

Wytyczne projektu konstytucji francuskiej

PARYŻ (PAP). — Przewodniczący zgromadzenia konstytucyjnego Auriol w piśmie do przywódców francuskich stronnictw politycznych przedłożył projekt konstytucji, którego główne wytyczne są następujące:

- 1) jednoizbowe zgromadzenie narodowe wybierane na 5 lat,
- 2) rada najwyższa wybierana na 3 lata, która rozpatrywałaby projekty ustaw, po czym zgromadzenie głosowałoby nad nimi po raz wtóry,
- 3) rada gospodarcza opiniująca o wszystkich sprawach finansowych i gospodarczych za wyjątkiem budżetu,
- 4) prezydent republiki zostaje wybrany przez izbę i radę najwyższą. Prezydent przewodniczący na posiedzeniu gabinetu bez prawa głosowania,

5) premier wybierany jest przez izbę na wniosek prezydenta po porozumieniu ze stronnictwami.

Czy Franco wznowi rokowania z Don Juanem

MADRYT (Obsl. wł.) — Sześć monarchistów gen. Kindelan przybył do Santa Cruz de Tenerife, aby — jak został do tego zobowiązany — osiedlić się na wyspach Kanaryjskich. Gen. Quiapo de Llano po wyjeździe z Lizbony, gdzie spotkał się z Don Juanem, powrócił do Sewilli. Manifestacja, zorganizowana przez jego przyjaciół z okazji jego powrotu, została przez policję zabroniona. Pomimo takiego traktowania generałów monarchistycznych, niektóre koła

PRZYGOTOWANIA DO EKSPERYMENTU Z BOMBĄ ATOMOWĄ

PARYŻ (Obsl. wł.) — Radio amerykańskie donosi, że prawdziwa armada lotnicza, złożona z 54 latających superfortec „Skymaster”, wyruszy 12 kwietnia na Wyspy Marszałka, aby wziąć udział w eksperymentach z bombą atomową.

Flota lotnicza pod dowództwem gen. Roger Ramey'a opuści bazę w Roswell (New Mexico) 12 kwietnia i przybędzie po 48 godzinach do Kwajalein.

SZWEDZKA DELEGACJA KOLEJOWA W POLSCE

WARSZAWA (PAP). — W niedzielę, 10 bm. po krótkim pobycie w Gdańsku, przybędzie do Warszawy szwedzka delegacja kolejowa pod przewodnictwem generalnego dyrektora kolei szwedzkich — Emersa.

Podczas swego pobytu w Gdańsku delegacja szwedzka przeprowadziła z przedstawicielami kolejnictwa polskiego szereg rozmów na temat uruchomienia bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy Polską a Szwecją.

NAPADY TERRORYSTÓW ŻYDOWSKICH NA BRYT.-OBOZY WOJSKOWE

JEROZOLIMA (Obsl. wł.) — Żydowscy terroryści, przebrani w mundury brytyjskie, zaatakowali największy brytyjski obóz wojskowy w Palestynie „Sarafand”, obezwładnili strażników i rozpoczęli ładować amunicję, zanim zostali wykryci i rozpoznanii przez wojsko.

Napastnicy odjechali po wymianie strzałów. Przed odjazdem pozostawili ładunek wybuchowy, który eksplodował w namiocie, zawierającym amunicję.

Równocześnie doniesiono o drugim ataku w okolicy Rehovot.

W dwóch koloniach żydowskich w pobliżu napadniętych obozów wojskowych naznaczono godzinę policyjną.

TRAGICZNA ŚMIERĆ

Dyrektor Joint Distribution Committee na Polskę, ob. Dawid Guzik, zginął w katastrofie samochodowej w Pradze.

w Madrycie przywiązują wielką wagę do rozmowy, którą odbył w sobotę z Franco emisariusz Oriol.

Koła te przypuszczają, że obecne okoliczności międzynarodowe spowodują ponowne nawiązanie rokowań między don Juanem a Franco i na poparcie swego twierdzenia cytują oświadczenie don Juana o niemieszaniu się zagranicy do wewnętrznych spraw hiszpańskich.

Mowy oskarżycieli w procesie NSZ skończone

Dziś zabierze głos obrona

WARSZAWA (PAP) — W końcowej części przemówienia oskarżycielskiego prokurator omawiał działalność tych oskarżonych, którzy wskutek przypadku, nieostrożności lub innych okoliczności związali się z organizacją. Do nich należą oskarżeni: Kowalski, Madej i Kałużna.

Przechodząc do zagadnień ściśle karnych prokurator zrzeka się oskarżenia w stosunku do Roguskiego, Borysa i Kaczmarczyka w przedmiocie niezgłoszenia się do rejestru wojskowej, zrzeka się również oskarżenia o udział w zamachu w stosunku do wojska wobec osk. Madeja, jak również w stosunku do Szulakowskiego, co do udziału jego w zabójstwach i rozboju w Wierchowinach. Amnestia, zdaniem prokuratora, może być zastosowana wobec niektórych oskarżonych i w sprawie niektórych zarzutów, jeśli działalność przestępstwa nie przekroczyła daty 22 lipca 1945 r.

Po przerwie, przewodniczący udziela głosu drugiemu prokuratorowi, który stwierdza że niezwykłość tego procesu leży w nieprzeciętnie wielkim ciężarze gatunkowym zbrodni, w nieprzeciętnej ich szkodliwości dla państwa, narodu i społeczeństwa. Na kilkunastu spośród oskarżonych ciąży zarzut przynależności do NSZ. Mówca nasławił istotę tej organizacji, która stała się — kontynuując swe tradycje z okresu okupacji — zbrojnym ramieniem najbardziej skrajnego odłamu polskiej reakcji, stając w lipcu i sierpniu 1944 r. do walki z powstającym demokratycznym państwem polskim. Walka zaczęła się od kłamstw i oszczerstw pod adresem całego demokratycznego obozu w kraju, który — według propagandy NSZ — był obcą agenturą, działającą rzekomo w interesie cudzym. Równocześnie z tą propagandą szedł terror. W okresie, kiedy straszliwy terror okupanta hitlerowskiego dochodził do zenitu, NSZ starała się wskazać narodowi polskiemu innego wroga, Związek Radziecki. Czy wobec tego nadzieje okupanta co do wykorzystania siły, reprezentowanej przez NSZ, nie miały realnych podstaw?

Tu prokurator cytuje notatkę z pamiętnika gub. Franka: „Major dr Beck, który do 1-go lutego 1944 r. był czynnym w GG. w kontrwywiadzie i z tego tytułu nawiązał ścisłą łączność z polskim narodowym ruchem oporu pod nazwą NSZ, wskazuje pauphen gubernatorowi na możliwość włączenia NSZ do akcji niemieckiej przeciwko komunistycznemu ruchowi oporu”.

Dalej prokurator cytuje dokument z akt sprawy odnoszący się do określenia kompetencji powstałej na terenie Chełma tymczasowej rady narodowej politycznej ziem wschodnich. Rada była utworzona przez 3 ludzi: Henryka, Roguskiego i Zwirka. Według tego dokumentu — deklaracji najwyższym celem organizacji NSZ w lutym 1945 roku kiedy rozgrywa się decydujące walki z hitlerowskim okupantem, jest utworzenie wojskowego frontu antykomunistycznego.

Nic się więc nie zmieniło: linia nakreślona za czasów okupacji pozostała nadal. W ustaniu okupacji niemieckiej chcąc pochwycić władzę w swoje ręce to najbardziej skrajne skrzydło reakcji polskiej postanowiło wstrząsnąć podstawami, na których oparto się odradzające się państwo. Jedno z głównych uderzeń poszło na wojsko polskie i działaczy partii demokratycznych.

Dla tego celu stworzona została specjalna egzekutywa, na czele której stali ludzie niestępliwymi, twardzi na wszystko zdecydowani. Chodzi o PAS. Jedną z instrukcji komendy powiatu zakazuje dokonywania akcji wszystkim innym organom poza PAS., któremu poleca się likwidowanie milicjantów, Ukraińców, żołnierzy Armii Czerwonej, wreszcie Żydów.

Analizując następnie wypadki wierzchowińskie prokurator dochodzi do wniosku, że ludzie, którzy potrafili wymordować 194 osoby, w tym kobiety, dzieci i starców, musieli być do tego dzieła odpowiednio przygotowani. Mimo młodego wieku, byli doświadczonymi i dobrze wypróbowanymi.

Co było powodem braku bezpieczeństwa w Polsce, co było powodem na niektórych obszarach słabego wpływu świadczących rzeczowych, co było przyczyną niemożności skupienia wszystkich sił dla odbudowy zniszczonego kraju? — zapytuje prokurator i odpowiada: bandy.

Oczywiście, dowódcy tych band, to marionetki, do których nici dźwierzają rękach tacy ludzie, jak Zwirek, Wolanin i Roguski, którzy także byli „marionetkami w ręku „Henryka” i komendy głównej. Ale i ta najważniejsza góra organizacyjna z kolei związana była z innymi czynnikami, które dyktowały jej pewne posunięcia i pewna postawa do różnych zagadnień. Związana ona była z ośrodkami, znajdującymi się poza granicami państwa polskiego. Ten kontakt z ośrodkami dyspozycji zagranicznej nie jest żadnym mitem. Jest faktem,

Z zagranicy przychodzą dyrektywy, instrukcje, zachęty i nadzieje. Stamtąd przyjeżdżali ludzie, którzy utrzymywali kontak z górami NSZ w kraju.

W końcowym fragmencie przemówienia prokurator składa wnioski w przedmiocie wymiaru kary. I tak: w odniesieniu do Wolanina, Jaroszyńskiego, Łuszczyńskiego, Zwirka, Roguskiego, Kaczmarczyka, Szulachy, Safity, Ulanowskiego, Szulakowskiego, Borysa, prokurator domaga się kary śmierci.

W odniesieniu do Nowaka, Lojka, Piun-

sińskiego, Opawskiego, Seweda — kary więzienia przez lat 10

Odnośnie do Karudy, Pasierbskiego, Madeja, Zarębskiego, Berdysa — kary więzienia na lat 8.

Odnośnie do Kałużnej Marii kary więzienia nie niżej lat 5. Wreszcie dla nieletniego Kowalskiego Jana lat 16, kary więzienia nie wyżej lat 3, z zawieszeniem wykonania na lat 5.

Na tym rozprawa została zakończona. W poniedziałek rozpoczyna przemówienie obrona.

Żaden problem międzynarodowy nie może być rozstrzygnięty bez ZSRR

MOSKWA (Obsł. wł.) — Komentator radiowy Michael Mikajłow oświadczył w piątek wieczór:

„Żaden ważny problem w stosunkach międzynarodowych nie może w dzisiejszych czasach być zdecydowany bez

Związku Radzieckiego.

Związek Radziecki zalicza się dziś do przodujących mocarstw świata”. Mikajłow dodał: „Międzynarodowa reakcja nie lubi ideologii radzieckiej, uosobionej w kraju komunistycznym”.

Opinia rządu radzieckiego o nocie USA do Bułgarii

LONDYN (Obsł. wł.) — Radio moskiewskie donosi, że w odpowiedzi na notę Stanów Zjednoczonych do Bułgarii w sprawie włączenia do rządu bułgarskiego dwóch członków opozycji w celu umożli-

wienia uznania tego rządu przez Stany Zjednoczone, rząd radziecki twierdzi, że nota amerykańska „jest sprzeczna” z decyzjami, powziętymi na zebraniu ministrów spraw zagranicznych w Moskwie.

Kobiety amerykańskie do kobiet radzieckich

WASZYNGTON (PAP). Z okazji międzynarodowego dnia kobiet, sekcja kobieca Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej wystosowała depeszę z życzeniami do kobiet radzieckich. Depesza ta została podpisana przez p. Roosevelt, p. Eisenhower, p. Wallace i inne znane kobiety amerykańskie. Treść depeszy jest następująca: „Musimy poświęcić naszą pracę dziełu ustalenia przyjaźni i pokoju między kobietami wszystkich tych krajów, które drogo zapłaciły za zwycięstwo. Niechaj nowy świat, który powstanie przy-

niesie pokój, bezpieczeństwo i szczęście dla naszych dzieci i dla nas”.

KONIEC STRAJKU PRACOWNIKÓW TELEFONICZNYCH W USA

NEW YORK (Obsł. wł.) — Trwający od 65 dni strajk pracowników Zachodniego Towarzystwa Elektrycznego został zakończony.

Strajk obejmował 17.000 robotników w 21 fabrykach w New Yorku i New Jersey.

Pożyczka Kanady dla Anglii przyniesie korzyść obu krajom

LONDYN (Obsł. wł.) — Pożyczka kanadyjska została bardzo przychylnie powitana przez koła finansowe Londynu, gdyż likwiduje wszystkie rachunki wojenne i powojenne między obu krajami i przynajmniej w Brytanii kredyty, które pozwolą jej przeżyć trudny okres przejściowy

i zrównoważyć import i eksport. Podkreśla się, że Kanada również skorzysta na tej transakcji, gdyż Zjednoczone Królestwo jest głównym rynkiem zbytu dla kanadyjskiego handlu eksportowego dochodzącego do 1.750 mil. dolarów rocznie.

Problem Polaków w służbie angielskiej

LONDYN (PAP). Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu poseł Sidiakus zwrócił się do ministra skarbu Daltona z pytaniem, ilu Polaków zatrudnionych jest w komisji skarbowej dla spraw Polski oraz kiedy zostanie ogłoszony wewnętrzny raport tej komisji. Min. Dalton w odpowiedzi oświadczył: „w komisji skarbowej dla spraw Polski pracuje 419 Polaków”.

„Raport wewnętrzny tej komisji nie zostanie ogłoszony”. Następnie wystąpił poseł Sidiakus z następującymi pytaniami: „Jaka w przybliżeniu część drugiego korpusu, dowodzonego przez Andersa, walczyła po stronie brytyjskiej, a ilu służyło w Wehrmachcie i w organizacji Todt oraz ile prawdy jest w tym, że większość Polaków, wchodzących w skład drugiego korpusu, była dawniej na służbie niemieckiej i przesiąknięta jest

światopoglądem hitlerowskim?”

Min. Lawson oświadczył w odpowiedzi, że większość członków 2 korpusu walczyła po stronie brytyjskiej. Na drugie pytanie min. Lawson przyrzekł dać odpowiedź po przeprowadzeniu odpowiednich dochodzeń.

Słowacki ruch oporu żąda ukarania zdrajców

PRAGA (PAP). W Koszycach na Słowacji odbył się manifestacyjny zjazd organizacji ruchu oporu, na którym uczestnicy domagali się natychmiastowego stanowienia przed trybunałem ludowym b. prezydenta operetkowego państwa słowackiego Tisy, premiera Tuki i innych zdrajców narodu przebywających obecnie w więzieniu w Bratysławie.

SPEAKERZY DONOSZA...

MOSKWA — Premier Chawos es Saitan i wraz z towarzyszącą mu grupą zwiedził Stalingrad i zapoznał się z tamtejszymi pracami odbudowy.

PARYŻ — Francuskie oddziały lądowały w Hainong bez żadnych incydentów, zajmując przedmieścia, podczas gdy Chińczycy pozostali w centrum miasta.

RZYM — W Reggio de Calabre nastąpiły dwa wstrząsy sejsmiczne, które wywołały dużą panikę wśród mieszkańców, jednakże nie spowodowały żadnych szkód.

RZYM — W atelier filmowym w Tirrenia koło Płacy, zajętej obecnie przez Sprzymierzonych, wybuchł gwałtowny pożar. Wszystkie instalacje zostały zniszczone, szkody dochodzą do kilkuset mil. litrów.

LONDYN — Według oficjalnych danych, opublikowanych przez rząd brytyjski, na rok bieżący przewidziana jest na koszty radia suma 7,5 mil. funtów, natomiast oświata kosztował będzie kraj 105 mil. funtów st.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

PRZED KONGRESEM Z. S. CH

W związku z odbywającym się w Warszawie Kongresem Związku Samopomocy Chłopskiej część prasy polskiej poświęca wiele uwagi zadaniom, jakie nowa rzeczywistość nasza postawiła przed tą organizacją, zadaniom, które na wspomnianym kongresie Z. S. Ch. winny być podane jak najgłębszej analizie i omówieniu, jak najbardziej obszernie.

I tak „Kurier Codzienny” w artykule pt. „Z. S. Ch.” pisze:

„Ruch spółdzielczy w Polsce dopiero się rozwija. Nie zawsze kroczy on właściwą drogą i nieraz dają się słyszeć ntyksławania na pracę różnych komórek spółdzielczych, traktujących swe zadania nie z punktu działania społecznego, lecz egoistycznie-handlowego. Trzeba przyznać, że tych błędów nie napotyamy w Związku Samopomocy Chłopskiej. W tym Związku najbardziej pamięta się o istocie spółdzielczości — o tym, że spółdzielczość to współdziałanie członków gromady ludzkiej, mające interes ogólny na oku. Jeśli w dziedzinie zbiorów świadczących rzeczowych i wprowadzeniu premii przemysłowych zbyt często słyszeliśmy skargi na biurokratyzm, opieszałość i niedbalstwo tych i owych agend „Społem”, o tyle Związek Samopomocy Chłopskiej rozwijał poważną i skuteczną działalność.

Teraz przed Z. S. Ch. stoi nowe wielkie zadanie: akcja siewna. Roczne doświadczenia i roczna praca Związku pozwalają się spodziewać, że zadanie to Związek wypełni należycie, zapewniając krajowi chleb, odsuwając od nas widmo głodu.

Praca Związku w dziedzinie zorganizowania pomocy w oświeceniu w siewle zostanie wsparta z całą energią przez robotników i inteligencję. Będzie nową okazją umocnienia jedności mas pracujących, jedności, która jeszcze nie jest bliska pełnej realizacji, bo znajduje przeszkody w starych nalogach, w starej nieufności.

Zjazd Samopomocy Chłopskiej winien być wyrazem tych zasad najbardziej istotnych, bo przekształcających psychikę ludzką z dawnego sobka, zamkniętego w ciasnym kręgu małych interesów i małych potrzeb, na psychikę nowego człowieka, demokracji, obywatela, troszczącego się o dobro powszechne”.

„Dziennik Ludowy” podkreślając specyficzny charakter kongresu, w którym wzięł udział niewyrobieni przedstawiciele wsi, lecz same masy chłopskie, przemawiające głosem człowieka „bezpośrednio aktualnie związanego ze wsią” zwraca uwagę na strukturę organizacyjną Z. S. Chł.

„Zw. Samopomocy Chłopskiej jednoczy wszystkich ludzi wsi — nie tylko rolników. Wchodzą do niego, oprócz gospodarzy, pracownicy umysłowi: nauczyciele i urzędnicy gminni, a więc inteligencja wsi i rzemieślnicy wsielscy oraz robotnicy tam pracujący. Wiąże się to z programem Z. S. Chł. w sprawie przebudowy ustroju rolnego. Związek odrzuca mglistą — syntetyczną teorię agraryzmu, stojącą na stanowisku, że wieś polska przeprowadzając szerokie uprzemysłowienie i specjalizację ma większe możliwości rozwoju gospodarczego.

Naczelnym hasłem Zw. S. Chł. jest przeniesienie dobrobytu chłopca. Nie da się tego przeprowadzić przy wyodrębnieniu spraw wsi od całokształtu życia państwowego”.

Potępiając stosowane dotychczas chaotyczne metody produkcji rolnej stosowane przez chłopca w Polsce, dziennik podnosi celowość wysiłków Z. S. Chł. w kierunku pełnowartościowego przedstawienia produkcji rolnej na tory większej opłacalności zatem i rentowności:

„Oczywiście, — zauważa dziennik — takie przedstawienie produkcji nie może być przeprowadzane przez jednostki, lecz musi być uzgodnione z planami państwowymi za pośrednictwem ogólnej organizacji chłopskiej.

Zw. Sam. Chł. w krótkim czasie swego istnienia dowiódł, że jest zdolny do przeprowadzenia tej wielkiej rewolucji gospodarczej. Świadczy o tym niezwykle wzrost jego wpływu na terenie całego kraju. Cieszy się całkowitym zaufaniem chłopca i dlatego na swym kongresie wysunął żądanie uznania go za jedyną reprezentację gospodarza wsi”.

Z. S. Chł. nie ogranicza się jednak do działalności tylko gospodarczej:

„Organizacja szkolnictwa, zwłaszcza zawodowego, przedszkoli, stacji opieki nad matką i dzieckiem, żłobków itp. także leży w zakresie działalności Zw. Samopomocy. Szeroka skala zainteresowań Związku wpływa stąd, że ta młoda organizacja jednoczy wszystko, co na wsi jest żywe i idzie z postępem. Z. S. Chł. chce, aby razem z rewolucją gospodarczą dokonano się przemiany społecznej, obyczajowej i psychicznej. To też walka z wstecznością cechuje jego wszystkie poczynania. Związek Samopomocy Chłopskiej jednoczy radykalny, aktywny element wiejski”.

Przedstawiona tu fragmentarycznie zresztą skala zainteresowań Z. S. Chł. daje gwarancję, że, mający się odbyć kongres, postawi całokształt zagadnień wsi na właściwej i rzeczowej płaszczyźnie. (Zast.)

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Od Redakcji „Sportowca Bałtyckiego“

Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy wydawanie dodatku sportowego pod tytułem „Sportowiec Bałtycki“.

Słuszny poniekąd mogłoby być zarzut szerokiego rzesz sportowców, że zmuszeni byli tak długo czekać na powstanie organu — odzwierciedlającego życie sportowe na Wybrzeżu — lecz przemienne braki techniczne nie pozwoliły na wcześniejsze wydanie dodatku.

Świadomi celów i obowiązków, jakie nakłada na nas dobrze zrozumiany interes społeczeństwa — potrzeba krzewienia kultury fizycznej — będziemy starali się propagować ją we właściwej formie, która zwracając uwagę na rozwój fizyczny człowieka — podciąga też jego wartości moralne, stwarzając zdrowy typ obywatela.

Winniśmy pamiętać, że z charakteru swego położenia — Wybrzeże predystynowane jest do odegrania wielkiej roli w sporcie. Nie tylko w sportach wodnych, lecz we wszystkich gałęziach ze względu na bliskie sąsiedztwo państw skandynawskich, których poziom jest bardzo wysoki. Żywy kontakt z drużynami zagranicznymi zapewni nam możliwość podciągnięcia zawodników do takiego poziomu, a żeby sportowcy Wybrzeża byli właściwym „biletem wizytowym“ Polski wobec zagranicy.

W ścisłym kontakcie z tworzącym się Urzędem Wychowania Fizycznego i P. W. oraz Związkiem Związków Sportowych reprezentujemy właściwą opinię społeczeństwa i mającym zasadniczy wpływ na rozwój sportu — będziemy starali się całym swym entuzjazmem i znajomością budować nad polskim morzem ośrodek życia sportowego, którego dążeniem jest ujęcie naszej młodzieży — tej przyszłości Narodu — odradzającej się fizycznie i moralnie w radosnej rywalizacji na boiskach i bieżniach.

A więc sportowcy! W naszym biegu, którego metą jest doskonałość kultury fizycznej Narodu — reprezentujemy wasz doping i będziemy odzwierciedleniem waszych prac i sukcesów.

Kurs przodowników pięściarskich

W dniu 17 bm. rozpoczyna się we Wrzeszczu — kurs przodowników pięściarskich urządzony staraniem Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego — który ma za zadanie spopularyzowanie sportu pięściarskiego na Wybrzeżu, jak również wciągnięcie w orbitę zainteresowań, mniejszych ośrodków naszego województwa.

Celem kursu jest wyszkolenie jak największej ilości instruktorów. Uczestnicy w liczbie około 40, korzystają z bezpłatnego zakwaterowania i wyżywienia. Kurs prowadzony będzie pod fachowym kierownictwem reprezentacyjnego trenera Polski — Feliksa Sztamma.

POZNAŃ-GDAŃSK 7:7

Około 2500 widzów było świadkami ciekawego spotkania pięściarskiego Poznań-Gdańsk. Mecz zakończył się wynikiem nie rozstrzygniętym 7:7.

O godzinie 12-ej na ring wkroczyły obie reprezentacje witane gorącymi oklaskami. Drużynę Poznania powitał prezes G.O.Z.B. ob. Wiśniewski, wręczając pamiątkowy dyplom. Odpowiedział w imieniu Związku Poznańskiego ob. Gruszczyński, rewanżując się podarkiem w postaci proporczyka.

Po przemówieniach na ringu pozostali za wodnicy wagi muszej — Kordylewski (Poznań) i Sowiński (Gdańsk). Na początku pierwszej rundy obaj bokserzy badają się, gdańszczanin jednak dość szybko przejmując inicjatywę i kilkakrotnie czysto trafia. Poznaniak idzie do sześcianu na deski. W drugiej rundzie Kordylewski odgryza się dość skutecznie Sowińskiemu. Reprezentant Gdańska atakuje, będąc lepszym zarówno w zwarcu, jak i na dystans. Kordylewski krwawi. Dwie pierwsze rundy należą do Sowińskiego, trzecia — jest remisowa. Statystycznie, w jednej z najładniejszych walk dnia zwycięża Sowiński, uzyskując dla swych barw prowadzenie 2:0.

Spotkanie w wadze koguciej było najpiękniejszą walką dnia. Iwański I (Gdańsk) uległ nieznacznie na punkty Dominiakowi (Poznań). Po pierwszej rundzie wyrównanej drugie starcie przynosi atak Dominiana, który pokazuje piękne uniki, wszechstronne i precyzyjne uderzenia. Trafia on kilkakrotnie gdańszczanina, który pod ko-

Jak pracuje Gdański Zw. Bokserski

Najbardziej żywotnym Związkiem Sportowym na Wybrzeżu jest Związek Bokserski.

Pod nieobecność Prezesa Związku ob. Wiśniewskiego — zwracamy się do przewodniczącego Wydziału Sędziowskiego G. O. Z. B. ob. Władysława Dobrzańskiego o poinformowanie jak pracuje i jakie ma plany na przyszłość Związek.

„Muszę podkreślić — rozpoczyna nasz rozmówca, że prace nasze datują się dopiero od października ub. roku.

Rozpoczęliśmy I. Krokiem Bokserskim, który dał nam przegląd możliwości naszych zawodników.

Następnie odbyły się mistrzostwa juniorów — mające na celu szkolenie narybku oraz mistrzostwa okręgowe, które wyłoniły następujących mistrzów (począwszy od w. papierowej): Miller, Sowiński, Krupa, Zieliński II, Zieliński I, Blaszkę, Hinc, Lick i Koralewski.

Jeżeli chodzi o mecze międzyokręgowe to staramy się o żywy kontakt z innymi dzielnicami. W krótkim okresie rozegraliśmy 4 spotkania: z Warszawa, Łódź — dwa

Kronika

Zawody lekkoatletyczne. Reprezentacja Olsztyna — Reprezentacja Wybrzeża. W dniu 31-go marca odbędzie się w Sopocie mecz lekkoatletyczny reprezentacji Olsztyna z reprezentacją Wybrzeża. Mecz odbędzie się zależnie od pogody w zimowej hali sportowej lub na boisku.

Reprezentacje wystawiają po dwóch zawodników do każdej konkurencji.

Juniorzy M. K. S. „Sopot”. Miejski K. S. „Sopot” organizuje drużyny juniorów w pilos nożnej i boksie. Chłopcy pragnący uprawiać te dwie gałęzie sportu mogą się zapisywać w sekretariacie Klubu „Sopot”, ul. Ceynowy 1 (Pawilon tenisowy), codziennie od godz. 16 — 19, oraz w wtorki i piątki w Hali Miejskiego Ośr. W. F. i Sportu Sopot, Armii Czerwonej 103, od godz. 19.

Walne zgromadzenie K. S. „Kotwica”. Zarząd tymczasowy K. S. „Kotwicy” w Gdyni zwołuje na dzień 16 marca, o godzinie 16 w pierwszym terminie, a o godz. 16.30 w drugim, Nadzwyczajne Walne

Zebranie. Mecz niedzielny jest pierwszym spotkaniem międzymiastowym.

Na ukończeniu są drużynowe mistrzostwa okręgu, w których największe szanse (wobec wycofania się Gromu-Gdynia) ma TUR — Tczew.

Obecnie zrzeszonych jest 9 klubów — w stadium organizacji dwa. Czynnych zawodników mamy około dwustu.

Dla wyszkolenia kadr instruktorskich organizujemy kurs, mający się rozpocząć w dniu 17 bm. pod kierunkiem najznakomitszego nauczyciela boks — Feliksa Sztamma. Na kurs ten przez 40 zawodników miejscowych, wszystkie okręgi delegują po jednym przedstawicielu. W najbliższych tygodniach zegramy mecz z naszym najbliższym sąsiadem Pomorzem, z którym stosunki układają się jak najlepiej.

W ramach „Święta Morza” przewidziane jest rewanżowe spotkanie z Warszawą.

Sensacyjnie zapowiada się mecz z reprezentacją armii angielskiej strefy okupowanej w Niemczech z którą pertraktujemy

Zgromadzenie w Stołowcu. Biura Portowego, ulica G. Chrzanowskiego 10, na które zaprasza wszystkich zainteresowanych.

Mecz bokserski Warta — Gedania. Dzień 18-tej odbędzie się we Wrzeszczu w sali „Latarnia Morska”, przy ul. Wajdeloty 17, spotkanie pięściarskie Warta — Gedania.

Lekkoatleci Wybrzeża przywożą pierwszą nagrodę z Olsztyna. Reprezentacja lekkoatletyczna Wybrzeża zdobyła na zimowych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski w Olsztynie, pierwszą nagrodę ufundowaną przez wojewodę Mazurskiego dr. Robla dla najlepszego zespołu. Pierwszy start naszych lekkoatletów w tym sezonie wypadł dobrze. Oczekujemy jeszcze lepszych wyników w nadchodzących spotkaniach.

Trójmecz gier sportowych w Sopocie. Olsztyn — BOP — Sopot. Dnia 30-go i 31-go odbędzie się w Sopocie trójmecz siatkówki i koszykówki z udziałem Olsztyna i najlepszych klubów sportowych Wybrzeża: Klubu Sportowego BOP i Miejskiego Klubu Sportowego Sopot.

Wrażenia pomeczowe

Obecny na meczu przedstawiciel Polskiego Związku Bokserskiego ob. Kaliniak, pełniący obowiązki Przewodniczącego Wydziału Sportowego P. Z. B. — oświadczył:

„Muszę podkreślić wyjątkowe zachowanie się publiczności, która swym obiektywizmem, może służyć przykładnie innym miastom. Czyż to nie jest najlepszą propagandą pięknego sportu pięściarskiego, jeśli po ciekawej walce, zwycięzca i zwyciężony równie są oklaskiwani.

Jeżeli chodzi o stan boks na Wybrzeżu — to reprezentujemy dziś dobry poziom, który jest wynikiem dużego wkładu i staraniem Okręgowego Związku — wykazującego żywą działalność i nadzwyczajną ruchliwość. Chcę też zaznaczyć, że organizacja była pierwszorzędna.

Waga piórkowa. — Zawodnik Gdańska — Antkiewicz od pierwszego starcia ma przewagę nad Frankowskim (Poznań). Przewagę tę powiększa jeszcze w drugiej rundzie lokując wiele czystych i silnych ciosów w szcękę przeciwnika. Kordylewski opuszcza gardę. Nokaut wisi w powietrzu. W trzecim starciu Poznaniak nie istnieje na ringu. Po serii ciosów Antkiewicza, Kordylewski jest zupełnie zamroczony i sędzia przerywa walkę. Gdańszczanin wygrywa walkę przez techniczne k. o. Stan meczu 4:2 dla Gdańska.

W wadze lekkiej reprezentant Polski Koziółek (Poznań) niebardzo umiał poradzić sobie z Zielińskim I (Gdańsk), który lewym prostym nie dopuszczał poznaniaka do siebie. Dwie pierwsze rundy wyrównane. Dopiero w trzecim starciu Koziółek rozpoczyna atak, który zapewnia mu zwycięstwo. Poznań znów wyrównuje na 4:4.

Waga półśrednia. Vogt (Poznań) — reprezentacyjny pięściarz Polski, spotkał się z Szymankiewiczem (Gdańsk). Pierwsza runda przynosi walkę na dystans. Gdańszczanin nieznacznie przeważa bijąc seriami z obu rąk. W drugim starciu po początkowym ataku Szymankiewicza Vogt zaczyna dochodzić do prostym, a następnie ataku je podbródkowymi. Miejscowy zapomina o kryciu, inkasuje wiele ciosów i rundę przegrywa. W ostatnim starciu reprezentant

Gdańska atakuje i kilkakrotnie czysto trafia. Vogt zamroczony. Runda Szymankiewicza. Sędziowie ogłaszają wynik remisowy — krzywdzący gdańszczanina. Widownia przy muje to długotrwałymi gwizdami. Stan meczu 5:5.

W wadze średniej reprezentant Polski Sobczak (Poznań) spotkał się z Borodajkiewiczem (Gdańsk). Walka ta została przerwana w pierwszej rundzie. Początkowo atakuje gdańszczanin. W pewnej chwili dochodzi do zwarcia. Borodajkiewicz pada na deski. Wygląda na to, że otrzymał zbyt niski cios. Wobec niemożności stwierdzenia przez lekarza o prawidłowości ciosu — walka została unieważniona.

Waga półciężka. Wicemistrz Europy Szymura (Poznań) łatwo uporał się z Lickiem (Gdańsk), zwyciężając przez techniczne k. o. w drugim starciu. Lick walczył z sercem i wykazał dużą odporność na ciosy, lecz był łatwym do pokonania przeciwnikiem dla wicemistrza. Poznań uzyskuje prowadzenie 7:5.

Waga ciężka. Poznań oddaje punkty walkoverem wobec niemożności przybycia Klimeckiego, któremu urodził się syn. Stopa (Gdańsk) uzyskuje bez walki 2 punkty, ustalając wynik dnia 7:7.

Reasumując — zawody stały na dobrym poziomie. Zawodnicy Poznania wykazali do bre przygotowanie techniczne i ładny boks. Gdańsk — dobry kondycyjnie i z sercem do walki.

Sędziowali: w ringu — Burandt (Gdańsk), na punkty — Kaliniak (Poznań), Jaruszka (Gdańsk) i Lewicki (Pomorze).

C. U.

Ważnym jest w kontakcie z Praga Czeską, która w tej chwili reprezentuje jedną z lepszych drużyn Europy Środkowej.

W miesiącu lipcu br. chcemy zorganizować turniej pięściarski o mistrzostwo Bałtyku, na który każdy okręg przysłałby po trzech najlepszych zawodników z różnych wag, przy czym Gdańsk byłby reprezentowany we wszystkich wagach.

Nie zapomnieliśmy też o szkoleniu sędziów, dla których urządziliśmy dwa kursy — kończy ob. Dobrzański.

Kpt. Związkowy G. O. Z. B. ob. Jeruzszka, zapytany, jak wyobraża sobie występy swoich „pupilów” na mających się odbyć w dniach 4 do 7 kwietnia mistrzostwach Polski w Łodzi — informuje:

„Nasi zawodnicy mogą sprawić swą formą niejedną niespodziankę renomowanym przeciwnikom.

W muszej Sowiński reprezentuje typ zawodnika bojowego i ma szanse dojścia do finału.

Waga kogucia jest naszym najsłabszym punktem. Antkiewicz w piórkowej — ten zawodnik reprezentujący wysoki poziom i tu liczymy też na finał.

Zieliński jest dobrze zapowiadającym się bokserem, ale odbiega od klasy Koziółka i Kowalskiego.

Start Iwańskiego w półśredniej stoi pod znakiem zaopóźnienia, gdyż jako marynarz za bardzo jest związany swą drugą namiętnością — morzem.

W średniej Szymankiewicz powinien się znaleźć w pierwszej ćwiartce.

Rewelacją Wybrzeża jest Lick (zależy tylko jak wypadnie na tle Klimeckiego). Zawodnik ten, trenujący dopiero od paru miesięcy, jeżeli poczyni dalsze postępy w tym tempie, jak dotychczas, to pięściarstwo polskie otrzyma nowego Chmielewskiego.

Koralewski w wadze ciężkiej, po przebytej operacji nosa, czuje się już dobrze i jest prawdopodobne dojście jego do finału.

Znamy sympatycznych rozmówców z przezwyciężeniem, że sport pięściarski na Wybrzeżu prowadzony jest fachowo przez ludzi pełnych entuzjazmu, co daje gwarancje pełnego rozwoju.

Aleksander Skotnicki

Z zawodników gdańskich podobali mi się Sowiński, Antkiewicz i Lick — który mimo przegranej z Szymurą — pozostał doskonale wrażliwy swym duchem walki.

Kierownik drużyny Poznania ob. Gruszczyński mówi:

„Mecz stał na wysokim poziomie i wykazał, że nasze pięściarstwo nie się coraz bardziej w górę i mijamy nadzieję, że w niedługim czasie, gdy zawodnicy nabiorą więcej rutyny i otrzaskania w ringu — dojdzie ich klasa do stanu przedwojennego, gdy Polska stała w amatorskim boksie Europy na wysokim szczeblu.

Z przyjęcia jestem bardzo zadowolony. Jeżeli chodzi o wynik, to uważam, że decyzja w wadze półśredniej — mimo protestów publiczności — była sprawiedliwa.

Muszę też wspomnieć, że w drużynie Poznania brakło Rogalskiego, Jareckiego i Klimeckiego.

Jakie szanse mają zawodnicy Poznania na mistrzostwach Polski — zapytujemy?

„Mistrzostwa Polski — będą pierwszą po wojnie prawdziwą rewia pięściarstwa. Zrozumiałym więc jest, że mogą być niespodzianki. Murewanym typem jest Szymura w półciężkiej. Wobec dyskwalifikacji Niewadziła, szanse w ciężkiej ma Klimecki. Rogalski, Koziółek i Jarecki — winni się znaleźć w finale.”

Zadajemy ostatnie pytanie: Jak wyglądają projekty Poznania?

— W najbliższej perspektywie — odpowiada ob. Gruszczyński — między miastowe mecze juniorów w Śląskiem i Łodzi, które mają na celu naszym narybku — zdobycia rutyny i wiary w własne siły.

Okręg nasz pragnie nadal utrzymać prymat w boksie polskim i z tego względu tak wielką wagę przykładamy do naszego narybku.

Chciałbym jeszcze podkreślić, że projektujemy sprowadzenie w najbliższym czasie drużyny pięściarskiej z Czechosłowacji ASO — Olomuniec. Toczą się też pertraktacje ze Szwedami, którzy chcą do nas przyjechać na parę występów.

A. Skot.

HURTOWNIE
TEKSTYLNO
GALANTERYJNA

W SOPOCIE, PI. WOLNOŚCI 7/9
TEL. 521-93

uruchomiła

PANSTWOWA
CENTRALA
HANDLOWA
SOPOT, KOŚCIUSZKI 23
TEL. 521-94

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Wojewódzka Hurtownia Chemiczna Nr 7
GDAŃSK-WRZESZCZ, UL. MATEJKI 4, TEL. 4-13-06

Posiada na składzie:

Wyroby kosmetyczne ■ Mydło toaletowe i do prania
oraz proszki ■ Pastę do obuwia i podłóg ■ Sodę
krystaliczną i kalcynowaną oraz wiele innych artykułów chemicz.

12W

BARWNIKI

na tekstylia, skóry, futra, tylko
pierwszorzędnej jakości

Zakupuje

FARBIARNIA - PRALNIA CHEMICZNA
G NIEZNO

ul. Roosevelta Nr 54/56, tel. 13-55

Hurtownia Chemiczna 29

uznana przez Centr. Handl. Przem. Chemicznego
Inż. W. WIGURA BUDKOWSKA
poleca wszelkie artykuły chemiczne

między innymi

PROSZKI DO PRANIA

MYDŁA
SWIECE

PASTY DO ZĘBÓW

KREM V

PUDRY

PASTY DO BUTÓW

BARWNIKI

CHLORKI

Gdynia, Morska Nr 17. Telefon 21207

Kalendarium Kln

G D Y N I A

„WARSZAWA” — „Znachor”.
„WOLNOŚĆ” — Kurhan Malachowski.
„FALA” (Grabówkę) — „Szalony lotnik”

CHYLONIA

„PROMIEN” — „Cztery serca”.

ORŁOWO

(tylko w niedzielę)

„TATRY” P. Z. S — „Berlin”.

G D A Ń S K

„SWIATOWID” — „Płomień nie zgasł” i
„Na straży trwałego pokój”.

S O P O T

„BAŁTYK” — Manewry milosne”. Nadpr.
„9 sesja KRN.

„POLONIA” — Świat się śmieje”.

O L I W A

„POLONIA” — „Skrzydlaty doręcznik”

WEJHEROWO

„SWIT” — „Czekaj na mnie”.

P U C K

„MEWA” — „Dwaj żołnierze”.

LĘBORK

„FREGATA” — Nowe filmy polskie: „Łódź”,
„Wierzy w miłość”, „Norymberga” i
„Felietał Nr 1”.

Zapisujcie się do Ligi Morskiej!

Osadnicy w Miastku

Akcja osiedleńcza w powiecie Miastko w ubiegłym miesiącu nie wykazała większego nasilenia. Obecnie ogólna ilość Polaków w powiecie wynosi ponad 7 tysięcy. Niemców jest jeszcze ponad 20 tysięcy. Samo miasto posiada 1370 Polaków i 2018 Niemców Gminy Kościelowy, Wąldowo, Miastko nie wykazują większych możliwości osiedleńczych, natomiast Wilecza, Barczno, Kawcze mogą przyjąć sporą rzeszę repatriantów.

Największą troską osiedleńców powiatu Miastko jest brak inwentarza żywego. Stan bydła, będącego w posiadaniu osadników, stale się zmniejsza, wskutek rabunków, stan bezpieczeństwa pozostawia w dalszym ciągu wiele do życzenia. Wielka Straż Porządkowa stara się o większy przydział broń.

Wśród osadników pow. miastkowskiego prowadzona jest akcja cywilowa. Na terenie gmin wygłoszone zostały odczyty na następujące tematy: 1) mowa o przelomowej w dziejach narodów 2) znaczenie Ziemi Odzyskanych, 3) o szkolnictwie, 4) Rady Narodowe. Odczyty te cieszyły się dużą frekwencją skupiając 300-500 osadników na zebraniu.

W związku z ciężką sytuacją materialną osadników oraz potrzebami miasta w zakresie odbudowy (Miastko zniszczone w 48 proc.), kierownik Wydz. Osiedleńczego w imieniu pe nom. cika Rządu przedstawił zapotrzebowanie kredytowe które wyrażają się ogólną sumą 15.905.000 zł.

Program Rozwoju Gdańskiej

NA PONIEDZIAŁEK 11 MARCA 1946 R.
na fall 1339 m.
5.57 — 8.30 Transmisja z Warszawy. 8.30 — 8.35 Program na dzień. 8.35 — 8.40 470 rad dla kob. 8.40 — 8.45 Muzyka na dzień dobry. 8.45 — 9.00 Aud. dla szkół powszechnych „O zmierzchu na polce” pogr. przyrodnicza Izabelli Biernackiej. 9.00 — 9.05 Strzyżka poszukiwana rodzin. 9.05 — 9.10 Komunikaty i ogłoszenia. 9.10 — 9.30 Muzyka z płyt. 9.30 — 11.57 Przerwa. 11.57 — 14.30 Transmisja z Warszawy. 14.30 — 14.32 Czytanie programu. 14.32 — 14.40 „Na ziemi łoborskiej” art. aktualny. 14.40 — 14.50 Kronika Wybrzeża. 14.50 — 14.55 Przegład prasy. 14.55 — 15.00 Koncert muzyki popularnej. 15.00 — 15.15 „W rozgarze pracy portowej” pogr. dr. W. Górkowej. 15.15 — 15.25 Płyty. 15.25 — 15.35 „Zasada wolności mórz” pogr. popularno-naukowa z Zarzyckiego. 15.35 — 15.55 Muzyka. 15.55 — 16.00 Komunikaty i ogłoszenia. 16.00 — 17.10 Transmisja z Warszawy. 17.10 — 17.20 Muzyka. 17.20 — 17.30 „Konrad Leczkow — burmistrz Gdańska 15-go wieku” szkic historyczny dr. Pelczara. 17.30 — 17.35 Muzyka. 17.35 — 17.45 Rozmowa ze słuchaczami. 17.45 — 17.55 Rybackie szoty — pogr. Alfreda Świerkosza. 17.55 — 23.00 Transmisja z Warszawy.

UWAGA!!
dnia 11 marca br.
OSTATNI DZIEŃ
SPRZEDAŻY
Losów Loterii
Państwowej
ORBIS
G D Y N I A
S O P O T
G D A Ń S K
Świętojańska 38
Rokosowskiego 33
Wysoka Brama

Wszystkie Spółdzielnie i firmy prywatne na terenie województwa gdańskiego zakupują najkorzystniej:
PROSZKI DO PRANIA
SWIECE
MYDŁO
PASTĘ DO OBUWIA
oraz INNE artykuły chem. użytku domowego
Hurtownia Chemiczna Nr 71
(uznana przez Centr. Handl. Przem. Chem.)
Jerzy Zawadzki, Gdynia, Kwiatkowskiego 24

KOMUNIKAT
Komisarz Organizacyjny Ubezpieczalni Społecznych na terenie Województwa Gdańskiego podaje do wiadomości pracodawcom opłacającym składki ubezpieczeń społecznych, że dekretem z dnia 8.1.46 r. (Dz. U. R. P. Nr 46, poz. 28 i 29), zostały wprowadzone zmiany do ustawy z dnia 28.3.1933 r. o ubezpieczeniu społecznym oraz w dekrete z dnia 24.11.1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.
W myśl nowych przepisów została zniesiona górna granica policzalnego zarobku w ubezpieczeniach dłu notermiowych i Fund. Pracy (dotychczas obliczano od 725 zł. mies. lub 174 zł. tygodni), a zatem składki za wszystkie rodzaje ubezpieczenia winny być obecnie obliczane od pełnego zarobku rzeczywistego ze wszystkimi dodatkami i świadczeniami w naturze.
Powyższe obowiązują od 1.2.1946 r. Jednocześnie w ubezpieczeniu emerytalnym i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych przesunięto dolną granicę zarobków do obliczeń składek ze zł. 60 mies. na zł. 250 miesięcznie.
Gdańsk, dnia 5.2.1946 r. 4509-k
Komisarz Organizacyjny (—) W. Lippert.

PRZEDSTAWICIELSTWO
BLOCK-BRUN S.A.
Maszyny biurowe - Kupno
Sprzedaż - Gwarantowane
reparacje - Konserwacje
Dodatki - Polskie czcionki
G D Y N I A, 10 LUTEGO 37. Tel. 269-09

O G Ł O S Z E N I A D R O B N E

WOLNE POSADY

GŁÓWNY URZĄD MORSKI we Wrzeszczu poszukuje —
1 inżyniera elektryka,
1 inżyniera budowlanego,
1 inżyniera budownictwa wodnego obeznanego z konstrukcjami morskimi.
Warunki według VII i VI st. unosiężenia urzędników państwowych wraz z odpowiednimi dodatkami i świadczeniami służbowymi. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Techniczny Głównego Urzędu Morskiego we Wrzeszczu, ul. Grunwaldzka 204 4526-k

BIURO ODBUDOWY PORTÓW POSZUKUJE NATYCHMIAST na wyjazd do Szczecina: 1 inż. hydr. techn. 2 techn. bud. 1 techn. elektryk lub mech. 1 kasjer. 1 go kasjera. 1 refer. materj. 1 trans. 1 refer. go-wodarczego. Zgłoszenia B.O. P. Wrzeszcz, Morska 22b Wydział Personalny. 13-Wr.

POSZUKUJE pomocnicy domowej z dobrym gotowaniem od zż. Zgłoszenia: Sopot, 3-go Maja 18 Piekarnia. 1472.

POSZUKIWANIE RODZIN

MICHALCZYK Reginę, córkę Aneryka Dominika, zamieszkałą w 1938-39 w Warszawie, Żoliborz, ul. Lisa Kull 4, w 1944 przebywającą u ojca Aneryka Dominika w Grodnie, Brygidzka 1 m. 2 (zakład fotograficzny) — poszukuje w imieniu męża Hanna Klicka, Warszawa 8, Polskie Radio, Koszykowa 8. 4530-k

KUPNA
KUPUJEMY wszelkie chemikalia przemysłowe „Budochem” Warszawa, Aleja Przyjaciół 1 m 17. tel. 850-68. 4524-k

KORKI kupuje — przerabia i-a K. Jeneralczyk, Poznań, Matejki 53 tel. 62-66. 4522-k

TYŁOŻE, olejek młotowy kupimy. Mariot — Gdynia, Świętojańska 132. tel. 274-25. 1369

MASZYNI do pisania, liczenia, kalkowania, nawet uszkodzone, kupuje: Sklep, Katowice, Młockiego 4 4498-k

POKOSTY, CHEMIKALIA kupimy w każdej ilości FARB-BOCHEM, Gdynia, 3-go Maja. 1373

KREMY wody Enola mydła świece, barwniki, galanterie kosmetyczne poleca Mariot — Gdynia, Świętojańska 132 tel. 274-25. 4488-k

TRAN techniczny 200 kg. do sprzedania. Wiadomość: Sopot, Grunwaldzka 21. Sklep. 1452

RADIO 5-lampowe, MOTO-CYKL setka do sprzedania. Wrzeszcz, Kraszewskiego 16 m 1. Wr. 16

ZAMKNIĘCIA do butelek: porcelanowe, kapsle do piwa, korki, gumki, węgiel poleca K. Jeneralczyk, Poznań, Matejki 53, tel. 62-66. 4523-k

UNIEWAZNIENIA

UNIEWAZNIAM zgubione dokumenty i kartę R. K. U. z Pabianic — Władysław Kaźmierczak, Wrzeszcz, Brzozowa 13. 1447

UNIEWAZNIAM się zgubiony dowód tożsamości, metrykę urodzenia, kartę ewakuacyjną, legitymację kolejową, kartę RKU Kwidziń, kartę zameldowania na nazwisko Zamara Edward, zam. Gdańsk, Orunia, ul. Sandomierska 27. 1461

WPIĘ w ogrodzie — 5 pokoi w Sopocie — zamienie na 3-4 pokoje w Gdyni. Zgłoszenia pod Nr 1381 do „Dziennika Bałt”. 1473

MATERIAŁY bielskie, futra, skórki gatunkowe kupuje — sprzedaje F-ma „Alwit”, Gdynia, Świętojańska 75, tel. 27270 18-M

PUTRA damskie, męskie, lisy kołnierze, różne skórki futerkowe, materiały włókiennicze konfekcyjną, galanterie skórzaną, podróżną poleca skład Włókienniczo - Futrzarski E. Włókienniczy, Gdynia, Świętojańska 36. 19-M

PABRYKA chodników i wyrzaczek Lubasz koło Czarnkowa przyjmie zamówienia 4317-k

ZAMIENIĘ 5 pokojowy lokal w Toruniu, na podobny w Gdyni. Wiadomość w Admin. „Dz. Bałtyckiego” Nr 1363. 1455

ROŻNE

MEBLE i urządzenia biurowe. Okna, drzwi, futryny. Kosze i wyroby koszykarskie. J. Kunert — Maklerstwo Drzewne Gdynia, Świętojańska 53. Tel. 215 37. 1430

POSIADAM dobry fach i trochę gotówki, poszukuje sklepu w Śródmieściu Gdyni, oraz wspólniczki. Oferty do „Dz. Bałtyckiego” pod „1372”. 1464

ZGUBIONO kartę pracy na nazwisko Czyżewski Roman, ur. 1.3.1903 r. zam. Gdynia. Poprzedzająca 11. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. 1479

ENERGICZNEGO FACHOWCA na wspólnika z gotówką poszukuje większe przedsiębiorstwo malarskie we Wrzeszczu. Oferty pod „Wspólnik” do Filii „Dz. Bałt.” Wrzeszcz, Jaśkowska Dolina 47B. 18-Wr.

SWEIRY pulowery — Bluzeczki — Dla dzieci ubranka, Rajtuzy, kąpielówki z nowej i starej wełny wyrabiam na maszynach. Gdynia, Kopernika 11-3 1432

KARTY żywnościowe w Sopocie rejestruje sklep rozdzielczy. Sopot, Morska 4 róg ul. Kr. Jadwił. 1374

PANIBI nie wyzyskujcie piętę drz kupując tandety lecz kierujcie się zamówienia do szarego z solidnością F-my „KRYSTYNA” Wytwórni Gorsetów, Gorseletów. Pasów leczniczych. Poporodowych. Ciągłych. Stalników. Podwieszek itp. Gdynia Świętojańska 95

POŁOŻNA kyang-Śmiałowska przyjmie we Wrzeszczu, Grunwaldzka 226 III o

AKUSZERKA z Warszawy długoletnia praktyka przyjmuje panie Wrzeszcz. Morska 6 1147

RYBAK — sieci — haczyki — liny monilowe — buty gumowe — lornetki — fotoaparaty Gdynia, Świętojańska 47 tel. 218-16.

Reklama jest dźwignią handlu!

Cost, ogłoszenia drobne za wyraz w dni powszednie zł. 5.00, w święta zł. 6.00, dla poszukujących pracy i rodzin w dni powszednie zł. 8.00, w święta zł. 9.00 — najdłuższ 10 wyrazów. — Tłusty druk 100 proc. więcej. — Ogłoszenia urzędowe, nekrologi i t. p. za tekstem zł. 10.00 za 1 mm., w teście zł. 15.00 za 1 mm. spłaty, w niedzielę i święta 50 proc. drożej. — Matrymonialnych nie przyjmuje się. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia. — Ogłoszenia i prenumerata płatne z góry. Konto ogłoszeń Nr XI 4064 P. K. O. Gdynia. Konto prenumeraty i kolportażu Nr XI 4066 P. K. O. Gdynia.